

KOREAŃSKIE TOPONIMY (EGZONIMY) W POLSKICH KSIĄŻKACH

Wprowadzenie

Słowa *Jeju*, *Czedżu* i *Cheju* to różne sposoby zapisu nazwy tego samego miejsca – wyspy oraz miasta w Korei Południowej. W artykule analizuję zapisy tego oraz innych koreańskich egzonimów występujące w polskojęzycznych książkach z różnych lat, zwracając uwagę na rolę autorów, redaktorów i wydawnictw w informowaniu czytelników o różnorodności zapisów oraz na przestrzeganie sugestii Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza granicami Polski (KSNG)¹. Ponieważ KNSG przyjmowała polskie nazwy w różnych czasach, aby pokazać adaptowanie tych rozwiązań do książek, posługuję się kluczem chronologicznym – pierwsza szczegółowo czytana pod tym kątem publikacja została wydana w 2003 r., ostatnia w 2021 r.

Trudności z zapisywaniem koreańskich nazw własnych w książkach wydawanych w Polsce wiążą się z tym, że język koreański ma własny alfabet – *hangeul* (*hangul*). Z tego względu na przekład z języka koreańskiego (lub na język koreański) składają się dwa aspekty: tłumaczenie znaczeń oraz zapisywanie znaków alfabetu koreańskiego znakami innego alfabetu. W kontekście nazw własnych istotniejszy jest ten drugi aspekt. Rządy Republiki Korei (Korei Południowej)² oraz Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD, Korei Północnej)³ przyjęły wytyczne dotyczące transkrypcji – romanizacji (latynizacji).

DOI: 10.4467/23538724GS.23.008.18154

ORCID: 0000-0002-5229-4499

¹ Urzędowy wykaz polskich nazw geograficznych świata, http://ksng.gugik.gov.pl/pliki/wykaz_polskich_nazw_geograficznych_2019.pdf (dostęp: 1.06.2023).

² *Romanization of Korean*, 2006, <https://unstats.un.org/unsd/geoinfo/UNGEGN/docs/23-gegn/wp/gegn23wp95.pdf> (dostęp: 23.04.2021).

³ *The Rules of Latin Alphabetic Transcription of Korean Language Submitted by Democratic People's Republic of Korea*, 2012, https://unstats.un.org/unsd/geoinfo/UNGEGN/docs/10th-uncsgn-docs/crp/E_Conf.101_CRP15_Rules%20of%20Latin%20Alphabetic%20Transcription%20of%20Korean.pdf (dostęp: 23.04.2021).

Jedną z pierwszych powszechnie wykorzystywanych transkrypcji języka koreańskiego to system McCune'a-Reischauera (M.R.). Był on używany do roku 2000, kiedy powstał zmodyfikowany system Narodowej Akademii Języka Koreańskiego (obecnie Narodowy Instytut Języka Koreańskiego), zatwierdzony przez Ministerstwo Kultury i Turystyki Republiki Korei⁴. Następnie udoskonalono go w roku 2007⁵ (*Revised Romanization* – transkrypcja poprawiona języka koreańskiego, latinizacja zmieniona). Pierwszy system wciąż jest wykorzystywany w Korei Północnej, a od południowokoreańskiego różni się przede wszystkim występowaniem znaków diakrytycznych.

Zagadnieniami transkrypcji języka koreańskiego w roku 1992 zajmowała się Halina Ogarek-Czój. W artykule opublikowanym w czasopiśmie „Literatura na Świecie” omawia głównie kwestie notacji koreańskich nazwisk i imion oraz problemy z nimi związane. Zauważa, że wiele koreańskich nazw własnych przeszło do języka polskiego z języka rosyjskiego, a jako przykład wskazuje nazwę miasta *Pjongjang*: „I tak np. miasto Phjǒngjang (w angielskiej transkrypcji P'yǒngyang) nazywane jest u nas Phenian, w dodatku często czytane jako »Fenian«⁶”. W tym samym numerze periodyku znajdują się jeszcze dwa teksty autorstwa Haliny Ogarek-Czój: *Polonica w księgarniach Seulu* oraz *Co warto wiedzieć o języku koreańskim?* W tym drugim pojawia się nazwa wyspy *Czedżu* zapisana jako *Dzedżu*. W 1992 r. zapis nazwy nie był ustandaryzowany, a *Dzedżu* było próbą fonetycznego oddania nazwy.

Koreę w Polsce interesowano się na przełomie XIX i XX wieku. Należy tu przywołać postać Wacława Sieroszewskiego – autora m.in. etnograficznej książki *Korea. Klucz Dalekiego Wschodu*, w której występują koreańskie nazwy własne: „Fuzan jako port najstarszy, najlepiej zagospodarowany i najbliżej Japonii położony, na długo pewnie pozostanie ogniskiem japono-koreańskiego handlu”⁷. *Fuzan* to *Pusan/Busan*. Ciekawiej wygląda zapisywana przez autora nazwa innego miasta portowego, której rozszyfrowanie zajęło więcej czasu niż utożsamienie nazw *Fuzan* i *Pusan*: „Dopiero w 1892 roku w Czemulpo zaczęto (...) bić monetę (...)”⁸. *Czemulpo* to miasto *Inczon (Incheon)*. Początkowo wydawało się, że może to być nazwa oznaczająca wyspę *Czedżu*. W książce pojawia się ona pod nazwą *Quelpart* z adnotacją, że po koreańsku to *Cze-czju*⁹. Wydaje się, że Sieroszewski starał jak najdokładniej w zapisie oddać wymowę nazw miejscowych.

⁴ J.P. Rurarz, *Historia Korei*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2009, s. 10.

⁵ M. Jacoby, *Korea Południowa: republika żywiolów*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2018, s. 16.

⁶ H. Ogarek-Czój, *Problem transkrypcji nazwisk i imion koreańskich*, „Literatura na Świecie” 1992, nr 2(247), s. 256.

⁷ W. Sieroszewski, *Korea (Klucz Dalekiego Wschodu)*, cz. 1, *Dziela zbiorowe*, t. 13, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1935, s. 11.

⁸ *Ibidem*, s. 26.

⁹ *Ibidem*, s. 71.

Dokumenty Republiki Korei i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

W dokumentach zgłoszonych przez przedstawicieli Republiki Korei oraz Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Grupie Ekspertów ONZ ds. Nazw Geograficznych w sprawie latynizacji języka koreańskiego, oprócz wytycznych szczegółowych w zakresie transkrypcji alfabetu koreańskiego, znajdują się także dokładne przykłady jej wykorzystania. W dokumencie KRLD z 2012 r. można przeczytać, że nazwa wykorzystywana międzynarodowo – *Pyongyang* (bez znaków diakrytycznych) – jest akceptowalna¹⁰. W dokumencie Republiki Korei z 2006 r. znajdziemy jako przykłady zapisu nazw miejscowych: *Ulsan*, *Busan*, *Jeju (Jeju-dŏ)*, *Cheongju*, a także wiele innych nazw własnych, które jednak nie pojawiają się powszechnie w książkach wydawanych w Polsce¹¹. Informacje na temat latynizacji można też znaleźć na stronie internetowej Narodowego Instytutu Języka Koreańskiego¹².

Jeszcze w języku polskim

Oficjalna nazwa stolicy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej po polsku to *Pjongjang*. W taki sposób KSNG dokonała jej standaryzacji w 2006 r. Zmiana była spowodowana tym, że nazwa *Phenian* nie oddawała wymowy koreańskiej (powstała po II wojnie światowej w wyniku błędnej transkrypcji z języka rosyjskiego). Ponieważ kwestia *Phenian* czy *Pjongjang* będzie często powracała w dalszej części artykułu, przytoczę tu odpowiedź z internetowej poradni PWN: „Współcześnie – od 2006 roku – nazwą skodyfikowaną jest wyłącznie *Pjongjang*. Nazwa *Phenian* ma charakter historyczny”¹³.

Interesujące są zapisy nazwy wyspy *Jeju*. Po polsku występuje ona w formach: *Cheju*, *Dżeczju*, *Czczeczju*, *Dżędżju* itp. Oficjalny egzonym Komisji Standaryzacji to *Czedżju*. Zapis *Cheju* to forma latynizacji McCune’a-Reischauera.

W 2014 r. KSNG przyjęła nazwę *Pjongczang* dla miejscowości, w której w 2018 r. odbywały się Igrzyska Olimpijskie. W latynizacji zmienionej z 2007 r. ma postać *Pyeongchang* i (co chyba nawet bardziej widoczne w polskich zapisach) forma ta jest zbliżona do nazwy *Pyongyang*. Organizatorzy igrzysk w 2018 r. wiedzieli o ludzającym,

¹⁰ *The Rules of Latin...*

¹¹ *Romanization of Korean...*

¹² National Institute of Korean Language, *Romanization of Korean*, https://www.korean.go.kr/front_eng/roman/roman_01.do (dostęp: 23.04.2021)

¹³ K. Kłosińska, *Phenian a Pjongjang*, internetowa poradnia językowa Wydawnictwa Naukowego PWN, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Phenian-a-Pjongjang;17306.html> (dostęp: 14.12.2021).

a dla zagranicznych gości potencjalnie kłopotliwym podobieństwem tych nazw, dlatego w logo igrzysk nazwa miejscowości, w której się odbywały, została zapisana jako PyeongChang, aby dodatkowo graficznie je rozróżnić.

Analiza przykładów

W większości książek naukowych oraz popularnonaukowych (czasami także w relacjach z podróży) w notce od autora, redakcji lub we wstępie znajdziemy informację, jaki system latynizacji autor/tłumacz/redaktor będzie wykorzystywał w tekście. Autorzy (redaktorzy, tłumacze) w większości wyrażają ubolewanie, że nie ma jednego przyjętego systemu romanizacji: „[Użycie transkrypcji McCune’a-Reischauera – K.G.] Dotyczy to również takich nazw, jak Pyeong-yang, czyli nazwy miasta będącego obecnie stolicą KRL-D, wyjątkowo niefortunnie i bezmyślnie spolszczonej z rosyjskiej transkrypcji, czytanej z angielska (!) jako Phenian (a często jako Fenian [...])”¹⁴. Czy: „Brak uniwersalnej transkrypcji języka koreańskiego powoduje niemały chaos w nazewnictwie. To samo słowo w alfabecie łacińskim może funkcjonować nawet w kilku zapisach”¹⁵.

Najczęściej wybieraną transkrypcją jest latynizacja M.R. bądź romanizacja zaakceptowana przez Ministerstwo Kultury i Turystyki Republiki Korei z lipca 2000 r. Warto przyjrzeć się temu, w jaki sposób w różnych publikacjach zapisywano nazwy koreańskich miast. Książki, które wybrałam do analizy, porządkuję chronologicznie – pierwsza została wydana w 2003 r., ostatnia – w 2021. Aby jak najlepiej zaprezentować podejście wydawnictw do koreańskich egzonimów, wybrałam bardzo zróżnicowane tematycznie publikacje.

Specjalistą w zakresie Korei Północnej, a szczególnie jej polityki w Polsce był Waldemar J. Dziak. Z ogromnej liczby jego książek wybrałam dwie, aby sprawdzić, jakimi formami zapisu nazw geograficznych się posługiwał. W wydanej w 2003 r. monografii *Korea. Pokój czy wojna* autor w przypisie do wstępu informuje: „Z powodu niezwyklej dowolności, z jaką autorzy północno- i południowokoreańscy, a za nimi anglojęzyczni, stosują pisownię nazw i nazwisk koreańskich, autor zdecydował się na używanie takiego nazewnictwa, jakie znajduje się w przytaczanych dokumentach, opracowaniach i monografiach. (...) autor będzie w zasadzie posługiwać się przyjętym w Polsce zapisem nazw powszechnie znanych, jak np. Phenian, Kesong, Nampo, oraz nazwisk: Kim Ir Sen (też: Kim Il Sung), Kim Dzong Il (też: Kim Czen Il), Kan Ban Sok, Ho Dam, Nam Ir itd.”¹⁶.

¹⁴ J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, s. 10.

¹⁵ R. Husarski, *Kraj niespokojnego poranka. Pamięć i bunt w Korei Południowej*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2021, s. 14.

¹⁶ W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna*, Świat Książki, Warszawa 2003, s. 10.

Ze względu na dość odległą datę wydania pojawia się tu zapis *Phenian*, a także *P'jongyang*. Ponadto występuje zarówno zapis *Inchon*, jak i *Inczon* oraz *Panmundżon*.

Druga interesująca mnie tu książka W. Dziaka, zatytułowana *Korea Północna – atomowe mocarstwo. Chronologia wydarzeń 1945–2017*¹⁷, ukazała się w 2018 r. Pojawia się w niej zapis nazwy stolicy Korei Północnej jako *Pjongjang* – czyli wersja zmieniona z *Phenianu* – oraz *Jonghjon*, miejscowość, w której znajduje się Ośrodek Badań Jądrowych. W języku angielskim nazwa ta zapisywana jest jako *Yongbyon*. Nazwa *Jonghjon* (lub *Jonghion*) jest powszechnie wykorzystywana w polskich mediach, np. w artykule z 2010 r. czytamy: „Władze Korei Północnej są w trakcie modernizowania ośrodka nuklearnego w *Jonghion*, uważanego za najważniejszy dla północnokoreańskiego programu nuklearnego – poinformowało ministerstwo obrony Korei Południowej”¹⁸ czy z 2021 r.: „Koreańczycy wykorzystali do wytworzenia ładunków nuklearnych pluton, który odzyskali ze zużytego paliwa w eksperymentalnym reaktorze w *Jonghion*”¹⁹.

W wydanej w 2008 r. książce *Spotkania polsko-koreańskie*²⁰ została zapisana jako stolica Korei Północnej – *Phenian*. KSNG zmieniła zapis na *Pjongjang* 2 lata wcześniej. Nawet jeśli *Pjongjang* nie oddaje idealnie brzmienia nazwy stolicy Korei Północnej, to z pewnością jest lepszy niż nazwa niepoprawnie zapożyczona z jej rosyjskiej transkrypcji.

Amerykańska pisarka Sonya Chung w powieści *Marzenie o innym świecie*²¹ nie używa zbyt wielu nazw własnych, ale pojawiają się tu dialogi prowadzone po koreańsku. Niestety ani autorka, ani tłumacz nie opisują, w jakiej romanizacji dialogi te są zapisane w książce. Nazwy miejscowe pojawiające się w książce to m.in. *Tegu* (czyli *Taegu* według M.R. i *Daegu* według romanizacji zmienionej) oraz *Incheon*. Polską nazwę *Inczon* KSNG przyjęła dopiero w 2016 r., tymczasem pierwsze wydanie książki pochodzi z 2012, a drugie z 2014 r.

Jedna z sześciu części książki *Atlas chmur – Antyfona Sonmi~451*²² – jest zapisem historii klona w dystopijnej przyszłości Korei. Autor wykorzystuje koreańskie nazwy własne, np. pojawia się nazwa mostu *Söngsu* (ö – nie jest znakiem diakrytycznym używanym w transkrypcji M.R.), góra *Taemonsan* oraz autostrada *Ch'ungju-Taegu-Pusan*.

¹⁷ J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea Północna – atomowe mocarstwo. Chronologia wydarzeń 1945–2017*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2018.

¹⁸ PAP, arb, *Korea Północna modernizuje ośrodek nuklearny w Jonghion*, „Wprost”, 5.10.2010, <https://www.wprost.pl/swiat/212121/korea-polnocna-modernizuje-osrodek-nuklearny-w-w-jonghion.html> (dostęp: 1.06.2022).

¹⁹ T. Wróbel, *Atomowa gwarancja bezpieczeństwa*, „Polska Zbrojna”, 5.03.2021, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/33682?t=Atomowa-gwarancja-bezpieczenstwa#> (dostęp: 1.06.2022).

²⁰ J. Marszałek-Kawa, *Spotkania polsko-koreańskie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.

²¹ S. Chung, *Marzenie o innym świecie*, tłum. K. Oblucki, Świat Książki, Warszawa 2012 (wyd. 2: Warszawa 2014).

²² D. Mitchell, *Atlas chmur*, tłum. J. Gardzińska, Wydawnictwo MAG, Warszawa 2012.

Jak wynika z przedstawionych przykładów, w transkrypcji zastosowano znaki diakrytyczne.

W książce *Korea szerokopasmowa*²³ pojawia się kilka nazw miejscowych, m.in. *Busan, Pjongjang, Incheon, Taegu, Jeju*. W momencie jej wydania ustandaryzowane polskie zapisy nazw miały już miasta *Pusan* oraz *Pjongjang* – tylko drugie z nich zostało zapisane zgodnie z wytycznymi KSNG. Nowe formy zapisu nie upowszechniły się od razu.

W książce *Dzień z życia pisarza Kubo. Studium tożsamości koreańskiego intelektualisty*²⁴ autorka posługuje się transkrypcją McCune'a-Reischauera, zaznaczając, że wyjątkiem od tej zasady są przytoczone cytaty z angielskich źródeł oraz nazwy już spolszczone. Należy jednak zauważyć, że nie stosuje się konsekwentnie do tych założeń. Jako przykład nazwy polskiej autorka podaje *Panmundżom*, ale również spolszczony *Pjongjang* w książce zapisywany jest jako *P'yongyang*, wyspa *Czedżu* jako *Cheju*, a *Incheon* jako *Inch'ön*. Formy zastosowane przez J. Najbar-Miller nie odpowiadają więc tym, jakie przyjęto w języku polskim, bowiem w momencie wydania książki tylko ostatnia spośród wymienionych nie miała formy spolszczonej, a mimo to autorka zastosowała transkrypcję M.R.

W książce *Skrzydło anioła. Historia tajnego ośrodka dla koreańskich sierot*²⁵ stolica Korei Północnej została zapisana w formie *Phenian*, ale prawdopodobnie jest to zabieg celowy. Ośrodek dla dzieci działał po II wojnie światowej, gdy w Polsce funkcjonowała ta nazwa, więc można przyjąć, że (polscy) bohaterowie książki się nią posługiwali.

Autobiograficzna książka *Łzy mojej duszy*²⁶, napisana przez północnokoreańską agentkę Kim Hyon Hui, ukazała się w wersji oryginalnej w 1993 r. W jej polskim przekładzie z 2013 r. zastosowano transkrypcję McCune'a-Reischauera, co zostało zaznaczone w nocie edytorskiej²⁷. Z istotnych nazw geograficznych pojawia się *Seul* oraz *Pjongjang* w zmienionej formie, co może być zaskakujące, zważywszy że książka dotyczy bezpośrednio Korei Północnej, a więc tłumacz mógłby wybrać formę *Phenian* (*Fenian*), aby zachować kontekst historyczny.

Brak konsekwencji w zapisach nazw koreańskich razi w polskim wydaniu książki Hyeonsoo Lee *Dziewczyna o siedmiu imionach*²⁸, które zostało przygotowane na podstawie wydania angielskiego. W treści zastosowano formę *Pyeongyang*, chociaż na mapie znajdującej się przed tekstem głównym znajdziemy podane w nawiasie

²³ K. Godlewski, *Korea szerokopasmowa*, Kwiaty Orientu, Skarżysko-Kamienna 2012.

²⁴ J. Najbar-Miller, *Dzień z życia pisarza Kubo. Studium tożsamości koreańskiego intelektualisty*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.

²⁵ J. Kryswata, *Skrzydło anioła. Historia tajnego ośrodka dla koreańskich sierot*, Świat Książki, Warszawa 2013.

²⁶ H.H. Kim, *Łzy mojej duszy*, tłum. M. Bregiel-Benedyk, Veni Vidi Vici, Kraków 2014.

²⁷ *Ibidem*, s. 191.

²⁸ H. Lee, *Dziewczyna o siedmiu imionach*, tłum. J. Szajkowska, Prószyński i S-ka, Warszawa 2015.

zapisy *Pjongjang* oraz *Phenian*. Co więcej, w słowniku wybranych terminów chińskich i koreańskich zamieszczonym na końcu książki znajduje się informacja: „Pyongyang (czyt. pjongjang) – spolszczone: Phenian, stolica Korei Północnej”²⁹. Zapis ten dziwi, zważywszy że książka ukazała się w 2015 r., a forma *Pjongjang* jako oficjalna polska nazwa stolicy KRLD obowiązywała od 9 lat.

W książce *Dom w Ulsan, czyli nasze rozlegiśko* toponim pojawia się już w tytule. Autorzy, Małgorzata Kalicińska i Vlad Miller, w pierwszym rozdziale wyjaśniają: „Od 2000 roku wprowadzono nowy system (*Revised Romanization* – poprawiona romanizacja) i odtąd wiele nazw zmieniło się w oficjalnym zapisie łacińskim. I tak nazwę wyspy i miasta Koje zaczęto zapisywać jako Geoje, drugie co do wielkości miasto w Korei i wielki port Pusan zamienił się w Busan, wyspa Cheju na Jeju, i tak dalej”³⁰. Na stronie redakcyjnej, na końcu książki dodatkowo zamieszczono informację: „Pisownię nazw miejsc geograficznych autorzy stosują zgodnie z zasadami Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Polski przy Głównym Geodecie Kraju, Nazewnictwo Świata, zeszyt 9, Azja Wschodnia, 2006, system MOE, w Korei Południowej określony jako Revised Romanization i obowiązujący od 2000 roku”³¹. W książce pojawiają się m.in. nazwy: *Busan*, *Incheon*, *Daegu*, *Daejeon*, *Gwangju*, *Jeju* oraz *Panmunjeom*. Od 2006 r. do momentu wydania książki, tj. 2016 r. Komisja Standaryzacji przyjęła cztery polskie nazwy: *Panmundżom* (2006), *Czędżu* (2009), *Pusan* (2010), *Incżon* (2016). Występujący w publikacji zapis *Incheon* jest zrozumiały, ponieważ nazwa ta została dopiero co przyjęta (bądź książka ukazała się nawet wcześniej). Niestosowanie nazw zatwierdzonych przez KSNG przez autorów może wynikać po części z niewiedzy, że jakieś polskie nazwy przyjęto, a po części z przyzwyczajenia się do formy zapisu upowszechnionej wówczas, gdy przebywali w Korei.

W książce *Pachinko*³² występują nazwy geograficzne *Cheju* i *Pusan* zapisane w transkrypcji M.R., ale już *Pjongjang* zapisany jest zgodnie ze standardami polskimi. Znajdziemy tu też nazwy ze znakami diakrytycznymi, np. *Yöngdo*. Akcja powieści rozgrywa się na przestrzeni wielu lat i w wielu miejscach, być może niejednolite zapisy mają w jakiś sposób to podkreślić.

W przelożonej z języka angielskiego książce Franka Ahrensa *Koreańczycy. W pułapce doskonałości*³³ egzonymi są zapisane zgodnie z wytycznymi KSNG: *Incżon*, *Panmundżon* i *Pjongjang*, ale od zasady tej są wyjątki, jak wyspy *Jeju* i *Yeonpyeongdo* (w romanizacji zmienionej w 2000 r.) czy *Busan* w formie *Pusan*.

²⁹ *Ibidem*, s. 509.

³⁰ M. Kalicińska, V. Miller, *Dom w Ulsan, czyli nasze rozlegiśko*, National Geographic, Warszawa 2016, s. 11.

³¹ *Ibidem*, s. 448.

³² M.J. Lee, *Pachinko*, tłum. U. Gardner, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2017.

³³ F. Ahrens, *Koreańczycy. W pułapce doskonałości*, tłum. A. Czwojdrak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017.

Tim Marshall w książce *Więźniowie geografii, czyli wszystko, co chciałbyś wiedzieć o globalnej polityce*³⁴ poświęca rozdział ósmy obserwacjom dotyczącym Korei i Japonii. Na mapie rozpoczynającej rozdział znajduje się m.in. nazwa *Pjongjang* oraz *Cheju-do*, czyli nazwa wyspy *Czedżu* zapisana w transkrypcji sprzed zmiany w 2000 r.; przyrostek *-do* oznacza prowincję/jednostkę administracyjną. *Pjongjang* pojawia się także w tekście głównym. Na kolejnej mapie, zarówno po stronie północnej, jak i południowej, znajdujemy nazwy miast zapisane ze znakami diakrytycznymi: *Yönan*, *Namp'o*, *Inch'on*, *Ch'unchön*; chociaż na tej samej mapie *Pjongjang* zapisany jest właśnie jako *Pjongjang*. Jest to tym bardziej uderzające, że są one zapisane w systemie M.R. (ze znakami diakrytycznymi), co w pewien sposób cofa nas nie tylko do czasu przed przyjęciem polskich nazw tych miejsc, ale nawet do momentu przed wprowadzeniem latinizacji zmienionej w Korei Południowej. Można się zastanowić, czy nazwy ze znakami diakrytycznymi nie miały się wydawać bardziej autentyczne (jeśli nie nawet egzotyczne).

Reportaż *Świata nie mamy czego zazdrościć*³⁵ doczekał się dwóch polskich wydań: w roku 2011 i 2017. Barbara Demick skupia się na przedstawieniu losu mieszkańców miasta *Chongjin* i przy pierwszym przywołaniu tej nazwy zaznacza w przypisie, że w książce wykorzystano system transkrypcji M.R.³⁶ Nazwa stolicy KRLD zapisana jest jako *Pjongjang*, ponadto pojawia się *Pusan* oraz *Incheon* (*Inczhon*). Z rzadziej pojawiających się toponimów występują np. *Chorwon*, *Wonsan* i *Hamburg*, *Musan*, *Nampo*.

Wydana w 2018 r. *Korea Południowa. Republika żywiół* jest jedną z ciekawszych książek o współczesnej Korei. Marcin Jacoby zwraca uwagę na spolszczone nazwy geograficzne (egzonimy)³⁷, zaznaczając, że dla polskiego czytelnika są one łatwiejsze do przyswojenia. Bywają jednak kłopotliwe w innych kontekstach: ponieważ oddają polską fonetykę, mogą utrudniać sprawdzanie informacji w źródłach angielskich ze względu na różnice w zapisie. Autor zachęca do wykorzystywania standardu międzynarodowego, ale w nawiasach – najczęściej tylko przy pierwszym wykorzystaniu danej nazwy – podaje wersje spolszczone³⁸. Już w pierwszym akapicie książki pojawia się nazwa *Pyeongchang* (*Pjongczang*) i w dalszym tekście występuje już tylko w tej pierwszej postaci. Podobnie *Panmunjom*, które przy pierwszym przywołaniu w tekście podpisane jest także jako *Panmundżom* – w zapisie, który później już nie występuje. *Incheon* także ma podaną w nawiasie nazwę polską, jednak

³⁴ T. Marshall, *Więźniowie geografii, czyli wszystko, co chciałbyś wiedzieć o globalnej polityce*, tłum. F. Filipowski, Zysk i S-ka, Warszawa 2017.

³⁵ B. Demick, *Świata nie mamy czego zazdrościć. Zwyczajne losy mieszkańców Korei Północnej*, tłum. A. Nowakowska, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2011 (wyd. 2: 2017).

³⁶ *Ibidem*, wyd. 2, s. 7.

³⁷ M. Jacoby, *Korea Południowa...*, s. 16–17.

³⁸ *Ibidem*.

w postaci *Inczhon*, a nie *Inczon*, jak zaleca Komisja Standaryzacji. Podobnie przedstawiona jest wyspa *Jeju* (*Czedżu*). Natomiast *Busan* – posiadające polską formę zapisu – i *Daegu* – nieposiadające – przy pierwszym pojawieniu się w tekście nie mają podanych innych form zapisu w nawiasie. Z nieco inną sytuacją mamy do czynienia w wypadku *Pjongjangu*. Autor w tekście posługuje się spolszczoną wersją, natomiast w nawiasie podaje zapis *Pyongyang*.

Autorzy wydanej w 2019 r. książki *Tajemnice Korei Północnej* informują, że Korea Północna i Południowa mają inne systemy konwersji alfabetu koreańskiego, które będą odpowiednio stosowane przy transkrypcji nazw własnych, natomiast słowa niebędące nazwami własnymi zostaną zapisane w konwencji południowokoreańskiej: „A zatem Kim Dzong Un (nie Kim Jeong-eun) mieszka w Pjongjangu (nie Pyeongyangu)”³⁹. Jednocześnie zaznaczono, że w miejscach, gdzie to możliwe, redakcja stosuje spolszczoną wersję transkrypcji. Poza *Pjongjangiem* w książce pojawia się tylko nazwa *Busan*.

W roku 2019 ukazał się zbiór tekstów o językach *Babel. W dwadzieścia języków dookoła świata*⁴⁰. Jeden z jej rozdziałów dotyczy języka koreańskiego. Jedyń występujący w nim toponim to *Czedżu*, zapisany zgodnie z zaleceniami KSNG.

Wielki Następca. Niebiańskie przeznaczenie błyskotliwego towarzysza Kim Dzong Una to kolejna publikacja o Korei Północnej na polskim rynku wydawniczym. Już w pierwszym zdaniu prologu pojawia się nazwa *Pjongjang*. Autorka Anna Fifield w anglojęzycznym oryginale, będącym podstawą polskiego przekładu, wybrała zasady latinizacji stosowane w Korei Północnej, w związku z czym tłumacz przyjął analogiczne zasady, robiąc wyjątek dla nazw zakorzenionych w języku polskim⁴¹. Na zamieszczonej w książce mapie widnieją m.in. nazwy: *Nampbo*, *Pjongjang*, *Incheon*, *Busan*, *Wyspa Czedżu*, *Chongjin*, *Hambung*, *Sinchon*. W samym tekście znajdziemy m.in. *Jongbjon* oraz *Panmundżom*. Chociaż autorka opisuje wizytę Kim Jo Dzong (siostry Kim Dzong Una) w Republice Korei oraz wspomina o wspólnej drużynie hokejowej obu Korei na Igrzyskach Olimpijskich w 2018 r., nie podaje dokładnej nazwy miasta, w którym igrzyska się odbywały.

Dworska tancerka [ᄒ] 1 (*Ri Jin*)⁴² to powieść autorstwa Shin Kyung-sook, której akcja rozgrywa się w Korei pod koniec XIX wieku, kiedy obowiązywała nazwa Joseon. Czas akcji wpływa na zapis nazw miejscowych, współczesne miasto *Inczon* w powieści występuje jako *Jemulpo*. Ponadto pojawiają się tu nazwy *Pyeongyang*, *Busan*,

³⁹ D. Tudor, J. Pearson, *Tajemnice Korei Północnej*, tłum. A. Sobolewska, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2019, s. 15.

⁴⁰ G. Dorren, *Babel. W dwadzieścia języków dookoła świata*, tłum. A. Sak, Karakter, Kraków 2019.

⁴¹ A. Fifield, *Wielki Następca. Niebiańskie przeznaczenie błyskotliwego towarzysza Kim Dzong Una*, tłum. G. Gajek, Sine Qua Non, Kraków 2020, s. 1.

⁴² K.-S. Shin, *Dworska tancerka*, tłum. E. Rynarzewska, Kwiaty Orientu, Skarżysko-Kamienna 2020.

Daegu oraz *Gyeongju*, *Jeonju*. Są one zapisane zgodnie z wytycznymi Korei Południowej, nie Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych. Przywoływany na początku artykułu W. Sieroszewski nazwę *Jemulpo* zapisał jako *Czemulpo*⁴³.

Jedną z nowszych książek dotyczących Korei Południowej jest *Republika Samsunga. Azjatycki tygrys, który podbił świat technologii*. Oficjalną nazwą Korei Południowej jest Republika Korei, ale ze względu na wpływy firmy Samsung – „Miejscowi nazywają Koreę Południową «Republiką Samsunga»”⁴⁴. Inne występujące w opracowaniu Geoffreya Caina nazwy to: *Pjongjang*, *Daegu*, *Gwangju*, *Czedżu*, *Pjongczang*. Chociaż autor we wstępie *Unagi dotyczące researchu, tłumaczeń oraz koreańskich imion i nazwisk* informuje: „W zapisie stosowałem transkrypcję poprawioną języka koreańskiego”⁴⁵, to miasto *Chongjin* zapisane jest jako *Ch'ongjin* – ze znakiem diakrytycznym, charakterystycznym dla transkrypcji M.R. (ale bez ö, które także powinno się tam znaleźć); być może w celu podkreślenia, że leży ono na terenie Korei Północnej.

Podsumowanie

Sześć najważniejszych nazw miejscowych pojawiających się w analizowanych książkach to *Pjongjang*, *Panmundżom*, *Czedżu*, *Pusan*, *Inczon*, które mają swoje polskie odpowiedniki przyjęte przez KSNG (egzonimy), a także *Daegu*, niemające ustandaryzowanej polskiej nazwy.

Nazwy te nie były jednak przyjęte przez komisję w jednym czasie. Najwcześniej, w 2006 r. przyjęto zapis *Pjongjang*, zamiast *Phenian* w odniesieniu do stolicy Korei Północnej oraz *Panmundżom*, spolszczając nazwę miejscowości leżącej na granicy pomiędzy Koreą Północną i Południową. Następnie w 2009 r. przyjęto nazwę *Czedżu* dla wyspy *Jeju*, później w 2010 r. *Pusan* dla miejscowości *Busan*. Nazwę *Inczon* przyjęto dopiero w roku 2016. Warto przyjrzeć się dokładniej temu, jak szybko wydawcy adaptowali się do zmian. Będzie to analiza statystyczna, nieodnotowująca mieszania konwencji zapisów w ramach jednej książki.

Wszystkie analizowane wyżej książki, z wyjątkiem opracowania W.J. Dziaka *Korea. Pokój czy wojna*, zostały wydane po 2006 r., więc zapis nazwy stolicy KRLD według KSNG winien mieć formę *Pjongjang*. Jak jest w praktyce?

⁴³ W. Sieroszewski, *Korea...*, s. 12. Książkę tę przywołuję wyłącznie jako kontekst historyczny.

⁴⁴ G. Cain, *Republika Samsunga. Azjatycki tygrys, który podbił świat technologii*, tłum. J. Michalski, Sine Qua Non, Kraków 2021, s. 23.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 10.

Tabela 1. Sposób zapisu nazwy *Pjongjang* w książkach wydanych po 2006 r.

Sposób zapisu	Liczba wystąpień
<i>Pjongjang</i>	11
<i>Phenian</i> (raz uzasadnione czasem opisywanym w książce)	2
<i>Pyongyang</i>	2
<i>P'yŏngyang</i>	1

Źródło: Opracowanie własne.

Także w 2006 r. przyjęto polską nazwę *Panmundżom*. Ten zapis można już jednak znaleźć w 2003 r.

Tabela 2. Sposoby zapisu nazwy *Panmundżom* w książkach wydanych po 2006 r.

Sposób zapisu	Liczba wystąpień
<i>Panmundżom</i>	3
<i>Panmunjom</i>	2

Źródło: Opracowanie własne.

Tylko dwie z przywoływanych książek zostały wydane przed 2009 r., we wszystkich pozostałych powinna występować nazwa *Czedżu*.

Tabela 3. Sposoby zapisu nazwy *Czedżu* w książkach wydanych po 2009 r.

Sposób zapisu	Liczba wystąpień
<i>Czedżu</i>	3
<i>Cheju</i> (w tym raz <i>Cheju-do</i>)	3
<i>Jeju</i>	4

Źródło: Opracowanie własne.

Podobnie jak w przypadku *Czedżu*, tylko dwie z zaprezentowanych książek zostały wydane, zanim KSNG przyjęła polską nazwę *Pusan*. Jednak zgodnie z wytycznymi Korei Południowej powinniśmy zapisywać ją jako *Busan*.

Tabela 4. Sposoby zapisu nazwy *Busan* w opisywanych książkach

Sposób zapisu	Liczba wystąpień
<i>Pusan</i>	5
<i>Busan</i>	6

Źródło: Opracowanie własne.

Nazwę *Inczon* przyjęto dopiero w 2016 r. Wówczas została wydana jedna z opisywanych tu książek, granicę wyznacza *Dom w Ulsan* – 10 książek zostało wydanych wcześniej i 10 później.

Tabela 5. Sposoby zapisu nazwy *Inczon* w opisywanych książkach.

Sposób zapisu	Liczba wystąpień
Przed 2016 r.	
<i>Inchon/Inczon</i>	1
<i>Incheon</i>	3
<i>Inch'ŏn</i>	1
Po 2016 r.	
<i>Inchon/Inczon</i>	1
<i>Incheon</i>	1
<i>Inch'ŏn</i>	3
<i>Jemulpo</i> (ze względu na czas akcji powieści)	1

Źródło: Opracowanie własne.

Wydaje się, że nazwa *Inczon* przyjmuje się powoli. Być może dlatego że w tym mieście znajduje się międzynarodowe lotnisko – Incheon International Airport i forma *Incheon* jest rozpoznawalna.

Nie ma – być może jeszcze – ustalonej polskiej nazwy miasta *Daegu*. W analizowanych dziełach forma *Daegu* pojawiła się 2 razy, podobnie – *Taegu*, raz występuje zapis *Tegu*.

Zapis *Pjongjang* jest już dobrze zakorzeniony w języku polskim, podobnie jak *Panmundŏm*. Jednak im nowsze (oraz być może trudniejsze – jak w przypadku nazwy *Czedŏn*) są przyjęte spolszczenia, tym są mniej ugruntowane i obserwujemy więcej zapisów wariantywnych. Autorzy książek mogą nie wiedzieć, że Komisja Standaryzacji przyjęła jakieś nazwy, ale już redaktorzy czy korektorzy powinni na bieżąco sprawdzać takie ustalenia i wprowadzać je do tekstów.

Powyżej omówiłam tylko wyizolowane nazwy, ale z analizy przykładów wynika, że formy zapisów w publikacjach są nieuporządkowane, np. jedna nazwa jest

spolszczona, zgodna z wytycznymi Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych, druga zapisana zgodnie z wytycznymi Korei Południowej, a w trzeciej pojawiają się znaki diakrytyczne. W tekstach brakuje konsekwencji w wykorzystywaniu – często przecież zapowiadanego – wybranego przez autorów/redakcję sposobu zapisu. Wydawnictwa wybór sposobu zapisu pozostawiają zwykle autorom/tłumaczom. Choć we wstępach czy przypisach wyjaśniane są przyjęte zasady, to nie są one stosowane konsekwentnie. Rolą redaktora lub korektora powinno być trzymanie się wytycznych KSNG, a w odniesieniu do nazw niemających polskich odpowiedników należy stosować transkrypcję odpowiednią dla nazw z Republiki Korei (romanizacja zmieniona) oraz z KRLD (transkrypcja McCune’a-Reischauera). Oceniając zaś przywołane wyżej publikacje z perspektywy czytelnika, należy zauważyć, że objaśnienia dotyczące formy transkrypcji, sposobu zapisu, przyjętych zasad powinny znajdować się raczej na początku książki (ewentualnie na końcu, jeśli spis treści jest na początku). Problemy z transkrypcją języka koreańskiego w polskich książkach czy czasopiśmie trafnie podsumowuje Tomasz Goban-Klas, stwierdzając, że „w polskim piśmiennictwie panuje niemal całkowity woluntaryzm (...)”⁴⁶.

Literatura

- Ahrens F., *Koreańczycy. W pułapce doskonałości*, tłum. A. Czwojdrak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017.
- Bayer J., Dziak W.J., *Korea Północna – atomowe mocarstwo. Chronologia wydarzeń 1945–2017*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2018.
- Cain G., *Republika Samsunga. Azjatycki tygrys, który podbił świat technologii*, tłum. J. Michalski, Sine Qua Non, Kraków 2021.
- Chung S., *Marzenie o innym świecie*, Świat Książki, Warszawa 2012.
- Demick B., *Światu nie mamy czego zazdrościć. Zwyczajne losy mieszkańców Korei Północnej*, tłum. A. Nowakowska, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2011 (wyd. 2: 2017).
- Dorren G., *Babel. W dwadzieścia języków dookoła świata*, tłum. A. Sak, Karakter, Kraków 2019.
- Dziak W., *Korea. Pokój czy wojna*, Świat Książki, Warszawa 2003.
- Fifield A., *Wielki Następca. Niebiańskie przeznaczenie błyskotliwego towarzysza Kim Dzong Una*, tłum. G. Gajek, Sine Qua Non, Kraków 2020.
- Goban-Klas T., *Korea. Historia i współczesność*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Godlewski K., *Korea szerokopasmowa*, Kwiaty Orientu, Skarżysko-Kamienna 2012.
- Husarski R., *Kraj niespokojnego poranka. Pamięć i bunt w Korei Południowej*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2021.
- Jacoby M., *Korea Południowa. Republika żywiołów*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2018.
- Kalicińska M., Miller V., *Dom w Ulsan, czyli nasze rozleniwisko*, National Geographic, Warszawa 2016.
- Kim H.H., *Lzy mojej duszy*, tłum. M. Bregiel-Benedyk, Veni Vidi Vici, Kraków 2014.

⁴⁶ T. Goban-Klas, *Korea. Historia i współczesność*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 12–13.

- Kłosińska K., *Phenian a Pjongjang*, Internetowa poradnia językowa Wydawnictwa Naukowego PWN, 2016, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Phenian-a-Pjongjang;17306.html> (dostęp: 14.12.2021).
- Krysowata J., *Skrzydło anioła. Historia tajnego ośrodka dla koreańskich sierot*, Świat Książki, Warszawa 2013.
- Lee H., *Dzienniczka o siedmiu imionach*, tłum. J. Szajkowska, Prószyński i S-ka, Warszawa 2015.
- Lee M.J., *Pachinko*, tłum. U. Gardner, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2017.
- Marshall T., *Więźniowie geografii, czyli wszystko, co chciałbyś wiedzieć o globalnej polityce*, tłum. F. Filipowski, Zysk i S-ka, Warszawa 2017.
- Marszałek-Kawa J., *Spotkania polsko-koreańskie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.
- Mitchell D., *Atlas cdmur*, tłum. J. Gardzińska, Wydawnictwo MAG, Warszawa 2012.
- Najbar-Miller J., *Dzień z życia pisarza Kubo. Studium tożsamości koreańskiego intelektualisty*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.
- National Institute of Korean Language, *Romanization of Korean*, https://www.korean.go.kr/front_eng/roman/roman_01.do (dostęp: 23.04.2021).
- Ogarek-Czój H., *Problem transkrypcji nazwisk i imion koreańskich*, „Literatura na Świecie” 1992, nr 2(247).
- PAP, arb, *Korea Północna modernizuje ośrodek nuklearny w Jongbion*, „Wprost”, 5.10.2010, <https://www.wprost.pl/swiat/212121/korea-polnocna-modernizuje-osrodek-nuklearny-w-w-jongbion.html> (dostęp: 1.06.2022).
- Romanization of Korean*, 2006, <https://unstats.un.org/unsd/geoinfo/UNGEGN/docs/23-gegn/wp/gegn23wp95.pdf> (dostęp: 23.04.2021).
- Rurarz J.P., *Historia Korei*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2009.
- Shin K.-S., *Dworska tancerka*, tłum. E. Rynarzewska, Kwiaty Orientu, Skarżysko-Kamienna 2020.
- Sieroszewski W., *Korea (Klucz Dalekiego Wschodu)*, cz. 1, *Dziela zbiorowe*, t. 13, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1935.
- The Rules of Latin Alphabetic Transcription of Korean Language Submitted by Democratic People's Republic of Korea*, 2012, https://unstats.un.org/unsd/geoinfo/UNGEGN/docs/10th-uncsgn-docs/crp/E_Conf.101_CRP15_Rules%20of%20Latin%20Alphabetic%20Transcription%20of%20Korean.pdf (dostęp: 23.04.2021).
- Tudor D., Pearson J., *Tajemnice Korei Północnej*, tłum. A. Sobolewska, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2019.
- Urządony wykaz polskich nazw geograficznych świata*, http://ksng.gugik.gov.pl/pliki/wykaz_polskich_nazw_geograficznych_2019.pdf (dostęp: 1.06.2023).
- Wróbel T., *Atomowa gwarancja bezpieczeństwa*, „Polska Zbrojna”, 5.03.2021, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/33682?t=Atomowa-gwarancja-bezpieczenstwa#> (dostęp: 1.06.2022).

SUMMARY

KOREAN TOPONYMS (EXONYMS) IN POLISH BOOKS

The Korean language uses a non-Latin alphabet, which makes the transcription of proper names extremely difficult. There are official rules for the romanization of the Korean alphabet, but there are also guidelines of the Commission for the Standardization of Geographical Names outside Poland. Examining 20 different books published in Poland after 2000,

I indicate the pace of implementation of the Commission's recommendations and some general trends regarding these names. My analysis shows that names adopted earlier are already rooted in the Polish language, while the newer the Polonized name, the greater the probability that it will appear in a publication in the form of South Korean romanization. However, even 10 years after the name Pyongyang was established, books are still published in which the name is spelled P'yŏngyang.